

# Jan Kopiec

---

## Wrocław i Gniezno : jeszcze o metropolitalnej więzi w XVII wieku

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 1/2, 155-159

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp JAN KOPIEC

## WROCLAW I GNIEZNO JESZCZE O METROPOLITALNEJ WIĘZI W XVII WIEKU.

Zagadnienie prawno-kanonicznej zależności Wrocławia od Gniezna posiada już bogatą historię podejmowanych badań naukowych i w efekcie sporą już literaturę<sup>1</sup>. Niemal wszystkie aspekty tego interesującego zagadnienia są znane. Jednakże ze względu na skomplikowane tło historyczne dla tego kościelnego związku nie ustają próby poszukiwania ciągle dodatkowych argumentów wzmacniających przekonanie o długiej trwałości wzajemnych więzi lub też o w miarę wczesnym ich rozluźnieniu aż do ostatecznego ustania jeszcze przed ostateczną deklaracją Stolicy Apostolskiej z 1821 roku (na mocy bulli „De salute animarum”). Nie ulega wątpliwości, że owe dość rozbieżne cele naukowe są uwarunkowane różnymi płaszczyznami politycznymi i narodowościowymi, charakteryzującymi naukę polską i niemiecką. Bowiem w podtekście zagadnienia kryje się ważka teza o określonych prawach do ziemi śląskiej. W ślad za udowodnieniem szybkiego rozluźnienia relacji metropolitalnych lub bardzo długiego ich trwania można uzyskać określony wniosek o charakterze praw do tego terytorium. Z tego zdają sobie sprawę uczeni i dlatego zagadnienie to nie przestaje ustawicznie ich zajmować.

Celem niniejszych uwag nie jest przypomnienie wszystkich znanych już argumentów, a jedynie dorzucenie szczegółu z końca XVII w. na podstawie źródeł watykańskich.

Warto uświadomić sobie, że cały problem może mieć potrójny wymiar: 1) trwanie związku Wrocławia i Gniezna i konsekwentnie utrzymujące się wpływy polskie, 2) związek Wrocławia z Pragą, kiedy od połowy XIV w. nie ustawały usiłowania takiego związania w ślad za włączeniem Śląska w obręb Królestwa Czeskiego za panowania Kazimierza Wielkiego, albo wreszcie 3) egzemplcja diecezji wrocławskiej i zależność jej wyłącznie od Stolicy Apostolskiej.

---

<sup>1</sup> Por. J. K o p i e c, *Historiografia diecezji wrocławskiej do roku 1821*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 45: 1982 s. 327-330.

Rzecz zastanawiająca, że wszyscy domagający się dostrzeżenia rozluźnienia się związków Wrocławia i Gniezna, nie akcentują automatycznie alternatywy związku z Pragą<sup>2</sup>. Chodziło raczej o długotrwały proces umacniania się tendencji separatystycznej środowiska wrocławskiego. Zagadnienie oczywiście musi być rozpatrywane w kontekście procesów wewnątrzkościelnych związanych z przemianami w funkcjonowaniu uprawnień metropolitalnych, co szczególnie na tle reformy trydenckiej będzie pojawiało się w innym wymiarze, niż np. dla okresu średniowiecza<sup>3</sup>. Nie ulega wątpliwości, że do początków XVII w. na pewno zależność metropolitalna Wrocławia od Gniezna jest uchwytna.

Wiek XVII w dziejach diecezji wrocławskiej, jak zresztą Królestwa Polskiego i Czeskiego (będącego częścią Rzeszy) należał do trudnych. Pojawienie się wielu czynników destabilizujących – najbardziej wyraźnym była wojna 30-letnia (1618-1648) – nie sprzyjało konsolidacji i budowaniu porządku wewnętrznego. Kościół śląski doświadczył tego szczególnie wyraźnie. Ilustrują to chociażby perypetie związane z biskupem-królewiczem Karolem Ferdynandem Wazą, synem Zygmunta III króla polskiego – jego nominacji na koadiutorię (1619), zatwierdzenie na biskupstwie (1625) i następnie 30-letnie rządy w diecezji<sup>4</sup>. Z tym pontyfikatem w diecezji wrocławskiej wiąza się istotne projekty osiągnięcia pełnej egzempcji<sup>5</sup>. Ten akcent pojawiał się głównie w deklaracjach kapituły, która powracała uparcie do

<sup>2</sup> Jako interesujący ślad można wymienić w źródłach watykańskich w konfirmacji elekcji biskupa Leopolda Wilhlema z 21 I 1656 r. sformułowanie o zwróceniu się do cesarza „nec non Venerabilem Fratrem Archiepiscopum Pragensem ipsi Archiepiscopo” – Archivio Segreto Vaticano (= ASV) Secr. Brev. vol. 1150 f. 487 v. Czy była to tylko zwykła pomyłka sekretarza Breviów czy echo przekonań urzędu papieskiego, należałoby poszukiwać dalszych śladów.

<sup>3</sup> Doskonałym podsumowaniem dla XV w. wszystkich argumentów jest K. D o ł a, *Związki diecezji wrocławskiej z metropolią gnieźnieńską w latach 1418-1520*, „Studia Theologica Varsoviensia” 15: 1977 nr 1 s. 147-188.

<sup>4</sup> Istnieje nieco opracowań dotyczących biskupich rządów Karola Ferdynanda, z ostatnich wymienić można G. C w i ę c z e k, *Królewicz Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, w: *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. 2, Warszawa 1973, red. H. R y b u s, s. 7-279. Doskonałym znawcą biografii i działalności królewicza był W. C z a p l i ń s k i, który pozostawił wiele niepublikowanych materiałów. Zdaje się, że baza źródłowa dotycząca osoby i czasów tego biskupa wrocławskiego jeszcze nie została całkowicie wyczerpana.

<sup>5</sup> Ilustruje to głównie A. S a b i s c h, *Bistum Breslau und Erzbistum Gnesen, vor allem im 16 und 17 Jahrhundert*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 5: 1940 s. 128-139 z tezą, że na sejmie Rzeszy w 1641 r., na którym przedstawiciel kapituły wrocławskiej przedstawił argumenty za faktycznie już istniejącą egzempcją, cesarz zadeklarował ją formalnie. Na pewno tak kategorycznie tej daty nie można traktować. Por. B. K u m o r, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.. t. 18, s. 308-313.

ostatecznego zakończenia swoistego zawieszenia w niepewności w kwestii zależności metropolitalnej od Gniezna. Takim momentem, skwapliwie wykorzystanym były kontrowersje wokół zatwierdzenia przez cesarza Ferdynanda III statutów synodu diecezjalnego w 1654 r. ze względu na formalne uchybienia – jak oficjalnie stawiano sprawę. Ale w podtekście tkwiła niechęć do Karola Ferdynanda i uchwał jego synodu ze względu na zaangażowanie polskich przedstawicieli w prace synodu i oparcie się na materiałach własnego synodu plockiego (biskup Waza był równocześnie od 1644 r. biskupem plockim). W obszernym memoriale z 5 VI 1654 r. kapituła zawarła również obszerny traktat na temat egzempcji Wrocławia<sup>6</sup>. Argumentowała fakt egzempcji przedawnieniem praw arcybiskupów gnieźnieńskich i zasiedzeniem tego prawa przez diecezję wrocławską. Sam fakt podniesienia po raz kolejny tej sprawy świadczyć może o dalej istniejącej niepewności co do wyraźnej deklaracji ze strony Rzymu. Zwracanie się do cesarza i urzędów świeckich miało jakby wzmóc siłę argumentów.

Nie ulega jednakże wątpliwości, że świadomość faktycznej egzempcji podkreślano zdecydowanie w owym czasie. Dowodem mogą być procesy informacyjne biskupów wrocławskich z drugiej połowy XVII w. i początku XVIII w.<sup>7</sup>. Dla nikogo z pytanych świadków nie ulegał ów fakt wątpliwości. Ponieważ na kompetentnych i zorientowanych w sprawach diecezji i w stosunkach do osoby kandydata powoływano z reguły kanoników katedralnych, w przypadku diecezji wrocławskiej ich odpowiedzi na pytanie w sprawie przynależności metropolitalnej (było to 3 z kolei pytanie w 13-pytaniowym kwestionariuszu) mogą być odbiciem stanu świadomości tego gremium w interesującej nas sprawie. Natomiast może uderzać brak reakcji Rzymu, czyli nie wydawanie żadnej deklaracji w tej sprawie.

Bardzo symptomatyczny ślad znajdujemy w 1675 r. Z inicjatywy ówczesnego biskupa wrocławskiego kard. Fryderyka von Hessen-Darmstadt (1671-1682) kwestia ta pojawiła się w środowisku papieskim<sup>8</sup>. W aktach Kongregacji Konsystorialnej znajdujemy

<sup>6</sup> Por. I. Subera, *Zależność diecezji wrocławskiej od metropolii gnieźnieńskiej w opinii kapituły wrocławskiej z dnia 5 czerwca 1654 roku*, „Analecta Cracoviensia” t. 7: 1975, s. 459-482 wraz z tekstem źródłowym.

<sup>7</sup> Por. J. Kopic, *Obraz diecezji wrocławskiej w procesach informacyjnych z lat 1655-1732*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26: 1988 nr 2 s. 157.

<sup>8</sup> Nadal aktualność zachowuje biografia kardynała pióra P. Buchmanna, *Friedrich, Landgraf von Hessen-Darmstadt, Malteserritter, Kardinal und Bischof von Breslau*, Breslau 1883. Ostatnio sylwetkę tego biskupa opracowała R. Schwerdtfeger, *Friedrich von Hessen-Darmstadt. Ein Beitrag zu seinem Persönlichkeitsbild anhand der Quellen im Vatikanischen Archiv*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 41: 1983 s. 165-240.

niekompletne materiały związane z prośbą kard. Fryderyka o przyznanie mu paliusza i określenie egzempcji diecezji<sup>9</sup>. Nie zawierają one rewelacji, natomiast ich pojawienie się w tym właśnie momencie może być dowodem poszukiwania przez środowisko wrocławskie każdej nadarzającej się okazji do poruszenia tej sprawy. Kardynał przebywał jeszcze w Rzymie – należy przypomnieć, że ten polityk i człowiek Kościoła już od 1652 r. był kardynałem, zasłużonym w służbie cesarzowi, stale rezydujący w Rzymie. Starał się o biskupstwo wrocławskie, które wreszcie osiągnął po śmierci biskupa S. Rostocka w 1671 r. Dopiero po nominacji na biskupstwo przyjął sakrę i pozostawał w Rzymie do 1676 r. Utrzymywał przez cały czas kontakt z kapitułą i wymieniona sprawa pozostawała na pewno w jakimś stopniu z wzajemnymi układami między nimi<sup>10</sup>. Z notki sekretarza, wnoszącego materiał na obrady wynika, że sprawa była wspólną prośbą biskupa-kardynała, kapituły i cesarza. Podniesiony został najpierw paliusz, który byłby doskonałym uzupełnieniem splendoru osobiście dla kard. Fryderyka, ale pośrednio także dla biskupów wrocławskich, jego następców. Podkreślono, że takie wyróżnienie ułatwiłoby w pewien sposób prace rekatolizacyjne w dotkniętej protestantyzacją diecezji. Powoływał się przy tym kardynał na różne wcześniejsze już precedensy udzielania paliuszy nie-arcybiskupom. Wśród motywów za przyznaniem paliusza znalazło się też stwierdzenie o egzempcji<sup>11</sup>. Kwestię rozważano na posiedzeniach w dn. 19 XI i 20 XII 1675 r.<sup>12</sup> Odpowiedź Kongregacji była negatywna. Odwołali się uczestnicy do prawnej strony zagadnienia. Akcentowano, że paliusz kardynałowi nie jest użyteczny, a powoływane przykłady różnych biskupstw francuskich, włoskich i niemieck-

<sup>9</sup> ASV, *Acta Congregationis Consistorialis anno 1675* f. 379r-388v. Są to przygotowane na posiedzenie Kongregacji argumenty – są zredagowane w j. łacińskim i włoskim. O sprawie wie B u c h m a n n, dz. cyt., s. 40-41, powołujący się na niego J. J u n g n i t z, *Die Breslauer Weihbischofe*, Breslau 1914 s. 193 oraz B. K u m o r, dz. cyt., s. 312 – bez przytoczenia rzymskich źródeł.

<sup>10</sup> Jako charakterystyczne można też uznać fakt związany z wizytą „ad limina”. Termin jej złożenia przypadał w 1673 r. Kardynał już jako biskup wrocławski dopełnił formalności, nawiedzając bazyliki św. Piotra i św. Pawła, ale prosił o dyspensę od obowiązku złożenia pisemnej relacji o stanie diecezji, co też uzyskał. Świadczy to dowodnie, że relację chciał zredagować po zapoznaniu się na miejscu we Wrocławiu w realiach diecezji, por. J. K o p i e c, *Relacje biskupów wrocławskich „ad limina” z XVII i XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość” 68: 1987, s. 105-106.

<sup>11</sup> E tanto piu facilmente che la Chiesa di Vratislavia, benchè anticamente fosse suffraganea del Metropolitano di Gnesna di Polonia, nondimeno da 200 e più anni non riconosce alcuno Metropolitano, restando come immediatamente sottoposta alla Sede Apostolica – na f. 387v.

<sup>12</sup> Protokół z obrad Kongregacji w ASV, Archiwum Congregationis Consistorialis – Resoluzioni dal a. 1671 al a. 1675 f. 587r-599v.

kich dotyczą innych okoliczności. Równocześnie, skoro w grę wchodzi kwestia egzempcji, należy zapytać arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>13</sup>. Tą odpowiedzią Kongregacja Konsystorialna nie wносиła w interesujące nas zagadnienie jakiegoś nowego elementu, ale przez odesłanie zapytania w sprawie egzempcji do – mogącego być zainteresowanym – metropolity odsuwała ostateczne zadeklarowanie tego stanu<sup>14</sup>. Nie znamy dalszych posunięć i argumentów w późniejszym okresie. Faktem pozostaje, że kardynał Fryderyk do tego nie nawiązywał. Przyznać też trzeba, że na terenie Rzymu był on osobistością trudną – typowo barokowy książe, uwikłany był w liczne konflikty na tle materialnym oraz wymaganiem dla siebie prestiżu, nie zawsze licującym z godnością kardynalską<sup>15</sup>. Dopiero ważnym echem, przytaczanym już w literaturze, może być delikatny moment, gdy w 1703 r. za rządów Franciszka Ludwika Neuburga (rff. nie posiadającego święceń kapłańskich) 90 kandydatów do święceń oczekiwało biskupa pomocniczego Jana Brunettiego, a sytuacja się skomplikowała ze względu na nagły zgon biskupa. Wtedy Franciszek Ludwik zwrócił się do przebywającego przypadkowo we Wrocławiu biskupa pomocniczego gnieźnieńskiego Stefana Mdzewskiego – opuścił on kraj ze względu na okupację szwedzką – by udzielił święceń we Wrocławiu. Podkreślił przy tym zdecydowanie, że fakt ten w najmniejszym stopniu nie będzie mógł oznaczać nawiązania do dawnej metropolitalnej więzi<sup>16</sup>.

Stan więc zawieszenia w zadeklarowaniu egzempcji Wrocławia trwał nadal aż do wyraźnego jej stwierdzenia w 1821 r.

---

<sup>13</sup> Jako znamienne można tu przytoczyć identyczne doniesienie z roku 1674 r. na petycję biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebickiego w sprawie udzielenia paliusza. Zanolowana rezolucja: *Exhibenda esse documenta et privilegia Apostolica, deinde audiendum Archiepiscopum Gnesnensem* – tamże f. 353v.

<sup>14</sup> W relacjach arcybiskupów gnieźnieńskich „ad limina” jest mowa o Wrocławiu jako sufraganii. W 1621 r. pojawiła się skarga na biskupa M. Gerstmanną (1574-1585) że się wyłamał jako pierwszy z wrocławskich pasterzy, w następnych zawsze na liście sufraganii znajdował się Wrocław (nie ma informacji o sufraganiach w relacjach z lat 1649, 1671, 1681, 1685, 1731). W 1762 r. dopisane zostało: „nec non ut ex antiquis legitur Vratislaviensem...”. Zagadnienie świadomości środowiska gnieźnieńskiego w sprawie przynależności diecezji wrocławskiej do tejże metropolii należy uznać za uzasadniony postulat badawczy

<sup>15</sup> Podaje je S c h w e r t f e g e r, art. cyt.

<sup>16</sup> Por. J u n g n i t z, dz. cyt. s. 192.